VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 260)**

z dnia 1 października 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 260)

1 października 2018 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Jurgiela (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, przeprowadziła pierwsze czytanie i rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o produktach pochodzenia zwierzęcego oraz ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia (druk nr 2858).

W posiedzeniu udział wzięli: **Ryszard Zarudzki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Hudzik** zastępca głównego inspektora sanitarnego wraz ze współpracownikami, **Sławomir Hardej** dyrektor Departamentu Ewidencji Producentów i Rejestracji Zwierząt Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Beata Bakalarska** naczelnik Wydziału Kontroli Artykułów Pochodzenia Zwierzęcego w Biurze Kontroli Jakości Handlowej Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, dr hab. inż. IBPRS **Marek Roszko** sekretarz naukowy Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego, **Jacek Łukaszewicz** prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej, **Marek Mastalerek** sekretarz KRL-W, **Wiktor Szmulewicz** prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych wraz ze współpracownikami, **Jerzy Chróścikowski** zastępca przewodniczącej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność" wraz ze współpracownikiem, **Jacek Staciwa** prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, **Piotr Rydel** prezes Polskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła Zachowawczej Rasy Polska Czerwona w typie mięsnym, **Krzysztof Tołwiński** przewodniczący Federacji Gospodarstw Rodzinnych, **Wiesław Domian** prezes Zarządu Warmińsko-Mazurskiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Olsztynie, **Jacek Nowak** doradca Międzynarodowej Koalicji dla Ochrony Polskiej Wsi ICPPC oraz lobbysta **Dariusz Walczak** Centrum C68 Doradztwo Gospodarcze sp. z o.o. w Poznaniu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Karpińska-Brzost i Dariusz Rzepnikowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Konrad Nietrzebka** i **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam państwa posłów oraz przybyłych gości. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje dwa tematy. Pierwszy – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o produktach pochodzenia zwierzęcego oraz ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia.

Dlaczego dwa punkty?

Jest jeden.

Głos z sali:

Chodzi o pierwsze czytanie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jest jeden temat… to, co oni tu podali, że są dwa?

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia porządku dziennego.

Pan marszałek skierował do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o produktach pochodzenia zwierzęcego oraz ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia do pierwszego czytania.

Czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodową działalność lobbingową? Jeśli tak, to proszę o przedstawienie się i poinformowanie, jaką instytucję reprezentują.

Lobbysta reprezentujący Centrum C68 Doradztwo Gospodarcze spółka z o.o. w Poznaniu Dariusz Walczak:

Panie przewodniczący, Dariusz Walczak, zawodowy lobbysta…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę?

Lobbysta Dariusz Walczak:

Panie przewodniczący, Dariusz Walczak, zawodowy lobbysta, reprezentuję Centrum C68 Doradztwo Gospodarcze, spółka z o.o.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę podać dane.

Poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo proszę jeszcze raz podać dane, bo nie było słychać.

Lobbysta Dariusz Walczak:

Dariusz Walczak, zawodowy lobbysta. Reprezentuję Centrum C68 Doradztwo Gospodarcze, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

O uzasadnienie projektu proszę pana ministra Ryszarda Zarudzkiego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki:

Panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, szanowni państwo, krótka informacja, jaką chciałbym przedstawić, dotyczy projektu ustawy o zmianie ustawy o produktach pochodzenia zwierzęcego oraz ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia (jest to druk sejmowy nr 2858).

Celem projektu ustawy o zmianie ustawy, której nazwę wymieniłem na wstępie, jest wprowadzenie ułatwień w zakresie prawa żywnościowego, odnoszących się do procedury rejestracji działalności i właściwego organu urzędowej kontroli żywności dla podmiotów zamierzających prowadzić produkcję na małą skalę i wprowadzać ją na rynek w krótkich łańcuchach dystrybucji. Dzięki takiemu rozwiązaniu zwiększy się dla konsumenta końcowego dostępność żywności produkowanej m.in. przez rolników. W najprostszy sposób mogę powiedzieć, że ułatwienia dotyczą działalności marginalnej, lokalnej i ograniczonej (MLO).

W ramach procedowanej ustawy mamy dwie kwestie.

Po pierwsze jest to zniesienie obowiązku sporządzania projektu technologicznego zakładu i przedkładania go powiatowemu lekarzowi weterynarii do zatwierdzenia. A, po drugie, chodzi o ułatwienie działalności producentom produktów pochodzenia roślinnego działających w ramach MLO, żeby nie musieli rejestrować zakładu, stwierdzać działalności, uzyskiwać zatwierdzenia zakładu.

Są to właściwie dwie zasadnicze zmiany, które zostały zaproponowane w uzasadnieniu do procedowanej ustawy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do dyskusji.

Bardzo proszę, pani poseł… pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, rozumiem, że rozpoczynamy pracę nad pakietem dwóch ustaw, które pojawiają się w Sejmie – jedna to ustawa z druku nr 2857, a druga – z druku nr 2858. Problem polega na tym, żeby się nie pomylić, o której ustawie mówimy – 2857?

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Druk nr 2858.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Mówimy o ustawie z druku nr 2858? Dobrze, bo na sali plenarnej jest druk nr 2858.

Panie ministrze, moje pierwsze pytanie: skąd tak nagła decyzja? Rozumiem, że mówimy o bezpieczeństwie i o sprzedaży bezpośredniej od lat… panie dyrektor się śmieją, ponieważ pamiętają minioną kadencję i próby, które zostały poczynione w tym kierunku… została uchwalona ustawa podatkowa w tym zakresie.

Mam tylko pytanie: dlaczego ustawa nie pojawiła się w konsultacjach społecznych? Trudno jest znaleźć jakiekolwiek uwagi z konsultacji społecznych. Państwo przedstawiacie (czy w tym, czy w drugim projekcie) konsultacje tylko jako rozmowę w ministerstwie, jako cykl konferencji, natomiast – tak naprawdę – nie było normalnej konsultacji społecznej, czyli nie znamy ani stanowiska inspekcji weterynaryjnej, ani inspekcji sanitarnej, ani stanowiska przedsiębiorców.

Oczywiście, każdy ruch w kierunku ułatwienia sprzedaży bezpośredniej produktów jest kierunkiem absolutnie słusznym i na to jest pełna moja zgoda. Natomiast, moim obowiązkiem, jest patrzenie, jak to jest zapisane i przestrzeganie przed tym, że gdzieś są niedociągnięcia… tak samo było wówczas, jak mówiliśmy o tym przy handlu detalicznym, gdy był wprowadzany. Sięgnęłam do swoich notatek, które zawsze trzymam i wtedy moje główne pytanie dotyczyło kwestii, jakie będą różnice w opodatkowaniu. Rozumiem, że są to uwagi do druku nr 2857 a nie do 2858?

Dzisiaj mówimy tylko o tym, że w art. 1 ustawy o produktach zwierzęcych dokładamy sprzedaż bezpośrednią i działalność marginalną do przepisów wyjętych spod pewnych obowiązków. Natomiast z ustawy dotyczącej bezpieczeństwa żywności dodajemy rezygnację z potrzeby zatwierdzania – zarówno w zakładach Państwowej Inspekcji Sanitarnej, jak i Inspekcji Weterynaryjnej – działalności polegającej na przetwarzaniu produktów własnych.

Panie ministrze, a zatem rozumiem, że w tej chwili rolnik, który zdecyduje się na rolniczy handel detaliczny, będzie tylko i wyłącznie zgłaszał albo do Państwowej Inspekcji Sanitarnej (jeżeli chodzi o przetwórstwo niezwierzęce) albo do Inspekcji Weterynaryjnej, że podejmuje działalność. Gdybyście mogli mi państwo wytłumaczyć, na czym technicznie będzie polegało ułatwienie – to po pierwsze. Po drugie – rozumiem, że wtedy będzie prowadzony normalny rejestr a do zastosowania będą dobre praktyki, jeżeli chodzi o stwierdzenie warunków sanitarno-weterynaryjnych.

To pierwsza sprawa…

Aha, jeszcze chciałam zapytać, ponieważ jest tu dołożona działalność marginalna, ograniczona i lokalna. Działają tzw. MLO, funkcjonują już u nas od dłuższego czasu. Rozumiem, że zakłady, które mają zatwierdzenia i były zatwierdzone, są na takich zasadach? A nowe, które będą wchodzić na rynek, będą zwolnione z obowiązku przedstawienia przed uzyskaniem pozwolenia na budowę zezwolenia i uzgodnienia z tych dwóch inspekcji, tak?

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze chciał zabrać głos?

Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w uzasadnieniu do projektu ustawy zawarte są następujące stwierdzenia, że produkcja będzie marginalna, niewielka, nieznacząca i tak dalej… określa się różne formy. Chciałbym zapytać pana ministra, jak pan to rozumie, że produkcja jest marginalna, że jest niewielka? Kto to będzie określał? Czy będziemy to określać jakimiś miernikami?

Druga sprawa: sprawa księgowania obrotów. Jak to będzie wyglądało? Czy będzie jakiś rejestr, dobrowolność? Jak wygląda sprawa kwestii podatkowych przy sprzedaży przetworzonych produktów? A najważniejsza rzecz: jak będzie wyglądała sprawa bezpieczeństwa produkcji, bezpieczeństwa sprzedaży i konsumpcji tak wytworzonych produktów? Czy dopiero w sytuacji, kiedy zachoruje pewna grupa osób, to będzie jakimś miernikiem zdrowotności? Przecież jest potrzebne zachowanie czystości, jest potrzebna higiena a więc, czy ktoś to będzie określał, czy tego nikt nie będzie określał i będzie to robione własnym, przydomowym sposobem? Jak to ma wyglądać?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz pan ma głos. Proszę się przedstawić.

Prezes Polskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła Zachowawczej Rasy Polska Czerwona w typie mięsnym Piotr Rydel:

Nazywam się Piotr Rydel, jestem prezesem Związku Hodowców i Producentów Bydła… bydła polskiego czerwonego w typie mięsnym.

Panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni państwo, przez kilka lat nasz związek, członkowie naszego związku, odbywali za swoje pieniądze wyjazdy studyjne do Austrii i do Niemiec, gdzie zapoznawaliśmy się z ubojem na łące lub na pastwisku. Jest to ubój prowadzony przy pomocy broni palnej przez właściciela gospodarstwa.

Panie ministrze, ostatnio z naszego związku odbył się wyjazd studyjny do Czech i do Austrii hodowców z czterech ośrodków doradztwa rolniczego z województw: podlaskiego, warmińsko-mazurskiego, mazowieckiego i dolnośląskiego. W trakcie wyjazdu zapoznaliśmy się z instalacjami, które pozwalają, zezwalają na to. Chcemy, aby taka instalacja została zakupiona i przywieziona do Polski, żebyśmy mogli skorzystać z tych samych praw i obowiązków, jakie mają hodowcy w innych krajach. W naszej delegacji był zastępca weterynarza wojewódzkiego i też były osoby z sanepidu z poziomu wojewódzkiego. Instalacje zostały zaprezentowane i pokazano, jak można sprawy przeprowadzać.

W ustawie, którą państwo chcą przyjąć, jest wpis, że świeże mięso wołowe, wieprzowe, baranina, mięso kozie i końskie musi być pozyskane tylko w ubojni, w rzeźni. To się ma nijak do praktyk, które są stosowane w innych krajach Unii Europejskiej. Dlatego po prostu prosimy o zmianę zapisu, że mięso nie tylko musi być pozyskiwane w ubojni, ale – po prostu – może być też pozyskiwane właśnie w gospodarstwach przy pomocy metody z wykorzystaniem broni palnej.

Dysponuję materiałami informacyjnymi, które są zatwierdzone przez rząd – i austriacki, i niemiecki. Jeżeli będą pytania, to mogę na nie odpowiadać.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, proszę o odpowiedź… jest to rządowy projekt i trzeba go przyjmować, żeby szybciej wchodził w życie.

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Panie ministrze, szanowni państwo, chciałbym odnieść się do pierwszej informacji i pytania, które skierowała pani poseł Niedziela.

Chcę podkreślić, że nie ma potrzeby procedowania przedstawionego projektu w trybie konsultacji społecznej z tego względu, iż projekt jest wynikiem konsultacji społecznej. Zbieraliśmy uwagi i nie ma co konsultować przekonsultowanych spraw. Ustawa i jej szybkie procedowanie jest po to, żeby jak najszybciej wdrożyć ułatwienia, które propo-

nujemy, natomiast nie chodzi o to, aby w kolejny sposób rozciągać proces legislacyjny, nadawać biegowi spraw nowy charakter, z którego nic by nie wynikało. To są sprawdzone kwestie, skoro uznaliśmy, że trzeba przepisy zmienić poprzez nowelizację ustawy. Sprawy są przemyślane a koncepcje zmian były zgłaszane od dłuższego czasu przez zainteresowanych takimi zmianami beneficjentów. To jest pierwsza sprawa.

Zanim oddam głos pani dyrektor departamentu, pani dyrektor Magdalenie Zasępie, to chciałbym jeszcze odnieść się do kilku informacji, które były podane.

Pan poseł Ajchler, jak i kolejni panowie posłowie o tym mówili, mówimy o ilościach. Panie pośle, mówimy o rozporządzeniach, które już funkcjonują. Jest to ustawa funkcjonująca i są limity w rozporządzeniu ministerstwa rolnictwa dotyczące MLO, dotyczące pewnych standardów, w które coraz bardziej się włączamy, standardów europejskich. W tym przypadku kwestia dotyczy województwa i powiatów ościennych, ale jest to szczegółowo limitowane w rozporządzeniu. Chcemy uproszczeń, natomiast nie chcemy komplikowania całej procedury.

Jeśli chodzi o wyjazd studyjny do Austrii to – mobilne ubojnie i instalacje znamy. Były nawet pewne plany, wcześniej było to ustalone w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Mobilne ubojnie – jedna ubojnia kosztuje około 1 mln zł. Przymierzano się, żeby wprowadzić kilka pilotażowych ubojni w ramach naszego PROW, to było procedowane.

Myślę, że jeśli chodzi o pozostałe szczegóły techniczne, o które pytali panie i panowie posłowie, to poproszę o odpowiedź panią dyrektor.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bardzo.

Co prawda pani Niedzieli nie ma, ale chodzi o procedury… jak to będzie praktycznie, technicznie wyglądało?

Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii MRiRW Magdalena Zasępa:

Rzeczywiście, ustawa będzie dotyczyła w dużej mierze tych małych form działalności, które ze względu na obostrzenie, jakie było *de facto* przepisem krajowym i polegało na zatwierdzaniu projektu zakładu technologicznego, samej działalności tuż przed zgłoszeniem takiej działalności do powiatowego lekarza weterynarii, nie mogły sobie na to pozwolić. Będzie to dotyczyło tych osób i podmiotów, które do tej pory ze względu na ten warunek nie mogły sobie na to pozwolić.

Chciałam jeszcze dopowiedzieć, że działalność marginalna, lokalna i ograniczona odnosi się tylko i wyłącznie do zakresu kompetencji ministra rolnictwa, w związku z tym będzie ona dotyczyła tylko i wyłącznie uproszczeń dla podmiotów, które podlegają nadzorowi Inspekcji Weterynaryjnej. Jeżeli teraz ktoś będzie sobie życzył otworzyć działalność marginalną, lokalną, ograniczoną to taka osoba będzie musiała tylko i wyłącznie zarejestrować działalność u powiatowego lekarza weterynarii, nie będzie musiała wcześniej uzyskiwać zgody na zatwierdzenie projektu zakładu technologicznego. Działalność MLO, oczywiście, ma charakter lokalny, ponieważ dotyczy województwa, na terenie którego odbywa się ta działalność oraz powiatów ościennych a także miast wojewódzkich… a właściwie miast, które są siedzibami sejmików województw w województwach ościennych.

Natomiast druga część projektu, dotycząca ustawy o bezpieczeństwie żywności i weterynarii, jest związana tylko i wyłącznie z produktami pochodzenia roślinnego i, ewentualnie, z produktami mieszanymi, czyli takimi, które zawierają w swoim składzie zarówno produkty pochodzenia roślinnego, jak i zwierzęcego. Takie formy działalności, które nie są zakładem a produkcja odbywa się w pomieszczeniach używanych głównie jako prywatne domy mieszkalne, będą same z siebie produkcją na bardzo małą skalę.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo produktów to żadna z form działalności (czy dostawy bezpośrednie, które podlegają nadzorowi inspekcji sanitarnej, czy sprzedaż bezpośrednia, czy też działalność marginalna, lokalna, ograniczona, czy też wprowadzony niedawno rolniczy handel detaliczny) nie jest zwolniona z obowiązku posiadania HACCP. Działalność musi spełniać warunki higieniczne i, tak jak każdy zakład, podlega kontroli Inspekcji Weterynaryjnej.

Chciałam tylko przypomnieć, że Inspekcja Weterynaryjna w toku poprzednio procedowanej ustawy o rolniczym handlu detalicznym została wzbogacona o dodatkowe etaty na nadzór nad tą formą działalności. Etaty zostały przepisane do projektu ustawy budżetowej, który trafił do Sejmu na ten rok. W związku z tym na pewno nadzór nad tymi formami działalności będzie się odbywał. Myślę, że też nie będzie w interesie żadnego z rolników, żeby produkować żywność, która nie będzie spełniała wymagań sanitarnych i higienicznych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu, podczas rozpatrywania konkretnych artykułów można zgłaszać poprawki.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę.

Art. 1, czy są uwagi do art. 1? Nie widzę. Uważam, że artykuł został przyjęty.

Art. 2, czy są jakieś pytania, czy są uwagi? Nie widzę. Uważam, że artykuł został przyjęty.

Art. 3… nie widzę uwag i pytań. Uważam, że artykuł został przyjęty.

Art. 4 – pan mecenas, proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, krótkie pytanie do strony rządowej i prośba o równie krótkie wyjaśnienie.

W art. 4, który stanowi przepis przejściowy, jest odejście od formuły takiej techniki legislacyjnej, która jest zalecana w §33 ust. 1 pkt 2 Zasad techniki prawodawczej. Polega ona m.in. na wskazaniu czasookresu, do jakiego dotychczasowe przepisy wykonawcze miałyby zachować swoją moc, tutaj nie ma takiego rozwiązania.

Czy można byłoby prosić o krótkie uzasadnienie przyjęcia takiej techniki?

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Proszę o odpowiedź panią dyrektor.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu w MRiRW Magdalena Zasępa:

Jednak prosiłabym o pozostawienie takiego brzmienia art. 4 ze względu na to, że zmiana, która jest proponowana...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę mówić bliżej mikrofonu.

Dyrektor departamentu w MRiRW Magdalena Zasępa:

… zmiana proponowana w projekcie ustawy ma charakter czysto techniczny. W związku z tym, że chcemy, aby przepisy zaczęły obowiązywać bardzo szybko, to zależy nam na tym, żeby rozporządzenie zostało utrzymane w mocy nie w określonym czasie a chcemy, po prostu, żeby można było zmieniać później rozporządzenia na mocy tego rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy wystarczy takie wyjaśnienie?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję.

Art. 4 został przyjęty.

Art. 5… pani chce zabrać głos, tak?

Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący, ale, niestety, musiałam wyjść.

Chciałabym jeszcze wrócić do art. 3, jeżeli można byłoby tylko zadać pytanie.

Rozumiem, że na etapie projektu nie trzeba uzgodnień, ale wszystkie obowiązujące zasady będą nadal kontrolowane. A zatem można powiedzieć tak, że – w zasadzie – ktoś, kto na etapie projektowania popełni błąd, to dowie się o tym dopiero w momencie pierwszej kontroli, czyli wtedy, kiedy przyjdzie inspekcja, skontroluje i sprawdzi, że cykl technologiczny nie jest taki, jaki powinien być, czy tak?

Dyrektor departamentu w MRiRW Magdalena Zasępa:

Jeżeli mogę się odnieść…

Wydaje mi się, że brak obowiązku zatwierdzania projektu technologicznego zakładu nie będzie powodował, w przypadku mądrego przedsiębiorcy, iż on nie pójdzie do powiatowego lekarza (zanim wybuduje zakład) i nie zapyta, czy projekt jest w porządku. Wydaje mi się, że każdy człowiek, realnie myślący o konsekwencjach, podejmie taką inicjatywę a powiatowy lekarz weterynarii, na pewno, mu wtedy pomoże.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Tak, pani dyrektor, tylko *ad vocem*… rozumiem, że można zapytać, tylko co będzie wtedy, jeżeli nie ma się uzgodnień na planie i zrobi się tak, jak się wydaje, że jest w porządku? Lekarz powiatowy może powiedzieć, ale nie musi. Jeśli nie ma się podpisu, że tak jest, to nie można potem wymagać, żeby rozwiązanie było przyjęte, jeśli będzie jakiś błąd w myśleniu.

Rozumiem, że może nie chodzi o zatwierdzenie, ale jest to na pewno ułatwienie dla osób, które chcą zacząć działalność, bo jest to o jeden dokument mniej. Takie rozwiązanie niesie jednak za sobą niebezpieczeństwo pojawienia się pewnych problemów w trakcie kontroli, prawda?

Dyrektor departamentu w MRiRW Magdalena Zasępa:

Naszemu założeniu przyświecała myśl, aby to było ułatwienie. To jest konstrukcja podobna do występującej w rolniczym handlu detalicznym, tam także nie ma projektu technologicznego zakładu. Formy te mają wspólną, lokalną, marginalną, ograniczoną przestrzeń do funkcjonowania.

Tak jak mówię, prawdopodobnie (czy na pewno) pokazałabym powiatowemu lekarzowi wcześniej projekt zakładu technologicznego. Natomiast ze względu na to, że zatwierdzanie stanowi rozpoczęcie procedury administracyjnej to wydaje mi się, że – po prostu – wygodniej jest uniknąć jednej procedury.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Jeśli mogę jeszcze raz zapytać…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pani poseł, to jest tak, jak w budownictwie…

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Wiem, wiem.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

…niektóre obiekty się zgłasza.

Ale art. 3 został przyjęty, przepraszam.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Wiem, ale jeszcze tylko chciałam zapytać, panie przewodniczący, bardzo przepraszam.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

W marginalnym, lokalnym MLO, tak naprawdę, może być dosyć duża produkcja. Produkcja jest ograniczona, oczywiści, co do obszaru i co do wielkości, ale jest to dosyć duża produkcja. Natomiast w handlu detalicznym jest to tylko oferta ze swoich produktów,

ze swojego gospodarstwa. W MLO może być prowadzony skup, produkuje się np. wędliny ze skupionego towaru. Później jest tylko ograniczenie, które nie dotyczy konieczności produkcji z własnego surowca, ale chodzi o ilość. Są to już tak naprawdę dosyć duże zakłady, które mają spory przerób. Nie pamiętam w tej chwili, jakie mają przeroby, ale są to dosyć spore przeroby.

Czy dobrze zrozumiałam, że w MLO, który ma dużą produkcję, też będzie zwolnienie, tak?

Dyrektor departamentu w MRiRW Magdalena Zasępa:

W nowych MOL, które będą miały produkcję, określoną ilościowo w rozporządzeniu ministra rolnictwa w sprawie prowadzenia działalności lokalnej, marginalnej i ograniczonej – również, niemniej jednak przepisy unijne nie nakazują posiadania zatwierdzonego projektu zakładu, zanim zakład zostanie wybudowany.

W związku z tym ,czytamy te przepisy w taki sposób, żeby zdjąć dodatkowy obostrzenie, które kiedyś było wprowadzone.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do art. 5 – termin wejścia w życie ustawy. Czy są jakieś pytania?

Bardzo proszę.

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, nie odpowiedział pan w sumie na pytanie pana Piotra Rydla odnośnie do innowacyjnej metody uboju zwierząt. Po prostu pytam, czy jest pan tym w ogóle zainteresowany? Usłyszeliśmy, że był jakiś program pilotażowy, że to milion złotych kosztuje, natomiast z rozmowy z panem Piotrem dowiaduję się, że to nie są takie koszty.

To jest ciekawa metoda a więc proszę o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Panie pośle, chciałbym odpowiedzieć – rozważamy w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, aby w skali kraju zrobić kilka pilotażowych ubojni. Zobaczymy, czy to jest możliwe. Chodzi o zakup ubojni mobilnych, żeby sprawdzić, jak to funkcjonuje. Jestem zainteresowany. Jest to też w Polsce mocno innowacyjne. Myślę, że wiemy, o czym rozmawiamy. Trzeba też przygotować lokalne społeczności do tego, że takie możliwości będą wprowadzane. Jestem zainteresowany pilotażem, jak najbardziej. Szukamy wsparcia w ramach PROW.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo.

Art. 5 został przyjęty.

Przechodzimy do głosowania całego projektu ustawy. Kto jest za przyjęciem projektu ustawy? Proszę o podniesienie ręki.

Dorota, głosuj, głosuj… za ustawą.

Ile głosów?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

12 głosów za. Głosów przeciw jeszcze nie ma.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ustawa została przyjęta.

Głos z sali:

Może się zapytać najpierw, kto jest przeciw.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

A jest ktoś przeciw?

Sekretarz Komisji Dariusz Rzepnikowski:

To przecież jeszcze nie zostało przegłosowane.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

A, kto jest przeciw? Bo jak pani Dorota mówi, że jest za, to myślę, że wszyscy są za.

Dobrze, w takim razie dziękuję.
Kto się wstrzymał?
Nie widzę.
Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą był pan Małecki. Czy wyraża pan zgodę?

Poseł Jerzy Małecki (PiS):
Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Czy są inne kandydatury?
Nie widzę.
Czy jest zgodność z prawem Unii Europejskiej?
Nie ma kwestii, bo nie było zmian.
Na tym wyczerpaliśmy porządek obrad. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji.
Zamykam posiedzenie Komisji.